Nr. 201 Łódź, Sroda 26 lipca 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 40 | Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5--6 po poł Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

W otwarte karty.

Organizacja „Czarnej ręki" w rozsypce.

Rozpaczliwy okrzyk osamotnionej endo-chadecji: „Naczelnik musi ustąpić!"

Dzieje bezczelnego, a haniebnego wniosku nagłego. -- K. P. K. wycofało się z mafji. -- Mieszczanie i Matakiewicze nie mogą się zdecydować. -- Pan Skulski jest wierny, ale ma ludzi niepewnych. -- Jaunsowe oblicze N. Z. L. -- Rozłam wśród skulszczyków podczas głosowania na wczorajszem posiedzeniu sejmu.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie przedstawicieli klubów prawicowo-centrowych, na którem pp. Marjan Seyda i Głąbiński oświadczyli, że klub ich, to jest związek ludowo - narodowy, zgłosi na plenum sejmu wniosek następujący:

„Sejm wzywa desygnowanego przez komisję główną premjera p. Wojciecha Korfantego, aby ponownie zwrócił się do Naczelnika państwa o podpisanie dekretu nominacyjnego stworzonego przezeń rządu".

Po tem oświadczeniu przedstawicieli związku ludowo- narodowego hr. Baworowski w imieniu klubu pracy konstytucyjnej oświadczył, że zakomunikuje o tem swojemu klubowi, ale z góry może uprzedzić, że konsekwentnie do poprzednich oświadczeń klub wniosku tego nie poprze.

Pan Skulski w imieniu narodowego zjednoczenia ludowego stwierdził, że klub jego wniosek ten poprze.

Poseł Rosset w imieniu mieszczan i pos. Matakiewicz w imieniu katolików ludowych oświadczyli, że odwołają się do swoich klubów.

Na tem pierwsze posiedzenie grupy centrowo-prawicowej przerwano.

Wznowiono je o godz. 2 m. 30 popołudniu.

Hr. Baworowski imieniem klubu pracy konstytucyjnej oświadczył co następuje:

„W swoim czasie klub pracy konstytucyjnej poparł kandydaturę p. Korfantego warunkowo, to jest o tyle, o ile nie wywoła ona przesilenia na stanowisku Naczelnika państwa. Ponieważ dzisiaj już wiadomo, że ta kandydatura przesilenie państwowe wywołała, przeto klub pracy konstytucyjnej, będąc w zupełnej zgodzie z poprzedniemi swojemi oświadczeniami, wniosku związku ludowo - narodowego nie poprze.

Pan Skulski ponowił swoją poprzednią deklarację.

Pan Rosset i pan Matakiewicz byli dalej niezdecydowani.

Przedstawiciele związku ludowo-narodowego oświadczyli, że starali się nadać swojemu wnioskowi formę kompromisu, licząc na to, że w ten sposób umożliwiają K. P. K. głosowanie za ich wnioskiem. Wobec tego jednak, że ten „kompromis" kapeków nie zadawalnia, związek ludowo - narodowy złoży swój wniosek w daleko ostrzejszej formie.

W czasie posiedzenia plenarnego związek ludowo-narodowy zdecydował się już na złożenie wniosku następującej treści:

„Sejm ustawodawczy wzywa Naczelnika państwa, aby zgodnie z konstytucją podpisał nominację p. Korfantego i jego gabinetu".

Widocznie jednak i tę redakcję wniosku uznał związek ludowo-narodowy, nie mający już nic do stracenia, za niedość ostrą i wreszcie o godzinie 5 m. 30 popołudniu w imieniu 3 klubów: związku ludowo-narodowego, N. Ch. K.P. i N. Ch. S.L. zgłoszony został wniosek następujący:

„Zważywszy, że Naczelnik państwa, Józef Piłsudski, przez nieposzanowanie praw sejmu ustawodawczego, lekceważenie żywotnych interesów państwowych i pogłębienie przeciwieństw i walk partyjnych, naraził państwo na niepowetowane szkody moralne i materjalne, że w szczególności w ostatnim miesiącu, przez niekonstytucyjne sprowokowanie przesilenia gabinetu p. Ponikowskiego. wywołał, a następnie przewlekał w państwie ciężkie przesilenie polityczne, gospodarcze i finansowe, że, pomimo desygnowania przez sejmową komisję główną premjera w osobie p. Wojciecha Korfantego i mimo własnych zapewnień, że nie będzie mu w tworzeniu rządu przeszkadzał, odmówił podpisania listy gabinetu posła Korfantego wbrew obowiązującym uchwałom sejmowym, których powinien być stróżem i wykonawcą, podpisani wnoszą: Wysoki sejm uchwalić raczy: Sejm odmawia swego zaufania Naczelnikowi państwa, Józefowi Piłsudskiemu."

Wniosek ten wejdzie pod obrady w formie wniosku nagłego na dzisiejszem, środowem posiedzeniu sejmu.

Obalenie tego wniosku jest zupełnie pewne.

Przedewszystkiem przeciwko wnioskowi głosować będzie wraz z zespołem stronnictw lewicowych klub pracy konstytucyjnej. Następnie narodowe zjednoczenie ludowe (Skulszczycy) najprawdopodobniej przy głosowaniu nie zachowają się jednolicie. Już dzisiaj pan Skulski złożył dziennikarzom następujące oryginalne oświadczenie: „Klub N. Z. L. jest w zasadzie przeciwny wywoływaniu przesilenia na stanowisku Naczelnika państwa. Ponieważ jednak odmowa podpisu na liście gabinetu p. Korfantego jest, zdaniem N. Z. L. niekonstytucyjna, przeto klub będzie głosował za wnioskiem o votum nieufności dla Naczelnika państwa."

Jak pogodzić chęć niewywoływania przesilenia na stanowisku Naczelnika państwa z votum nieufności dla tegoż to nam pokaże dzisiaj p. Skulski.

Zjednoczenie mieszczańskie postanowiło wiernie pełnić służbę przy związku ludowo-narodowym i głosować dzisiaj za jego wnioskiem.

* * *

Od posła Stesłowicza otrzymujemy komunikat, zawiadamiający, że od chwili, kiedy odmówił zespołowi stronnictw centrowo-prawicowych wystawiania swojej kandydatury na premjera, trwa najkategoryczniej na tem stanowisku i prosi prasę, aby zaniechała zajmowania się jego kandydaturą na powyższą godność.

Obrady sejmu nad ordynacją wyborczą.

Wrażenia ogólne.

(Telef. od naszego spraw. sejm.).

Wczorajsze posiedzenie sejmu stanowiło ogromny krok naprzód w niesłychanie doniosłej sprawie upragnionej likwidacji obecnego sejmu.

Zakończono wreszcie raz na zawsze dyskusję nad ordynacją wyborczą. Po wysłuchaniu trzynastu mówców przystąpiono do głosowań, których zakończenia spodziewać się należy dzisiaj.

Nic wobec tego nie będzie już przeszkadzało wprowadzeniu w czyn wczorajszych uchwał komisji konstytucyjnej, aby 29 października odbyły się wybory do pierwszego sejmu ordynacyjnego.

Przez cały czas trzynastu przemówień i głosowania uwaga wszystkich posłów ześrodkowana była nie na ordynacji wyborczej, a na likwidacji przesilenia, którego oczekiwano w formie odrzucenia wniosku endecko-chadeckiego.

Wniosek ten jednak wpłynął dopiero pod koniec posiedzenia. Marszałek początkowo nie raczył go nawet podać do wiadomości publicznej i dopiero na życzenie lewicy odczytał ten elaborat, który podajemy na innem miejscu.

Jak nas poinformowano prawica szykowała się na dobre do awantury i z pomocą wiernej marszałkowi kancelarji obsadziła bojówką chadecką galerję. Na szczęście w porę to spostrzeżono i uprzedzono odpowiednie czynniki, aby powstrzymały zapędy swoich przyjaciół.

Dzisiaj zatem większość głosów w sejmie rozstrzygnie o dalszym przebiegu przesilenia, oczyszczając drogę dla utworzenia rządu porozumienia.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

—:—

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek odczytał wyrok sądu honorowego w sprawie zarzutów, uczynionych pos. Woźnickiemu przez podprokuratora Rettingera. Sąd orzekł, że zeznania pos. Woźnickiego w procesie Dąbala są zgodne z prawdą i w przemówieniu podprokuratora Rettingera naruszona została w sposób niepraktykowany, obraźliwy i bezzasadny cześć pos. Woźnickiego.

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji 5 ustaw, a mianowicie:

1) W sprawie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o amnestji na G. Śląsku w obszarze plebiscytowym,

2) w sprawie ratyfikacji układu polsko-niemieckiego, dotyczącego kopalń górnośląskich,

3) w sprawie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o państwowej własności górniczej i hutniczej w polskiej części Górnego Śląska,

4) w sprawie ratyfikacji polsko-włoskiej konferencji handlowej oraz

5) w sprawie ratyfikacji polsko-szwajcarskiej konferencji handlowej.

Przystąpiono z kolei do dalszego ciągu 3 czytania ordynacji wyborczej.

Sprawozdawca pos. Grzędzielski zaznaczył, że komisja przychodzi z niektóremi zmianami w ordynacji, uchwalonej w drugiem czytaniu. Zasadniczą jest zmiana art. 9, a mianowicie: Liczbę posłów 432 podzielono na dwie grupy, tak, że 360 mandatów przypada na listy w okręgach, a 72 na listy państwowe.

Następnie komisja uchwaliła dodać jeszcze 8 mandatów, tak, że na okręgi przypadnie teraz 368, a na listy państwowe 72 razem więc 440. Okręgów wyborczych przedtem było 68, obecnie obniżono tę cyfrę do 64, mianowicie w ten sposób, że w Galicji Wschodniej i na kresach niektóre okręgi złączono w jeden. Ma to i Warszawa, która miała 16 mandatów, a obecnie będzie miała 14, i Lwów zamiast 5 będzie miał 3, a i wiele innych okręgów o jeden mandat mniej. Dalej umieszczono szczegółowe przepisy co do sporządzania spisu wyborców.

Do art. 44 uchwalono dodatek, że kandydat na posła musi oświadczyć, że uważa się za obywatela polskiego i że wedle swej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze. Najważniejsze zmiany dotyczą art. 90 do 95.

Nowa propozycja komisji wprowadza obliczanie według systemu de Hondta, bierze jednak za podstawę obliczanie list państwowych nie ilością głosów, które padły na poszczególne listy, lecz ilością mandatów, uzyskanych przez poszczególne ugrupowania. Zgodnie ze zmianami przyjętemi dla sejmu, zmieniono także liczbę senatorów, Senat ma się składać ze 110 członków, z których 92 przypada na listy okręgowe, a 18 państwowe. Dwa nowe mandaty senatorskie przyznano województwu wileńskiemu i miastu Warszawie. Oprócz tego komisja powzięła uchwałę w sprawie terminu wyborów, a mianowicie proponuje odbycie wyborów do sejmu dnia 25 października r. b., a do senatu 5 listopada.

Uchwalono polecić zarządzenie pierwszych wyborów do sejmu i senatu panu Naczelnikowi państwa.

Pos. Niedziałkowski wypowiedział się przeciwko wywodom pos. Opali, którego stronnictwo poparło większość komisji konstytucyjnej, ażeby stronnictwu, które osiągnęło w okręgach pewną liczbę mandatów, dodać jeszcze kilka mandatów. Mówca proponuje, ażeby listy państwowe były uzupełnieniem wyniku wyborów w okręgach, ażeby reszta głosów niezużytych w okręgach przeszła na mandaty z list państwowych. Gdyby ten wniosek upadł, mówca podtrzymuje wniosek piastowców, ażeby listy państwowe były udzielane według ogólnej ilości głosów, oddanych na dane stronnictwo w całym kraju. Większość komisji proponowała dalej obniżyć ogólną ilość mandatów w okręgach do 368, a z list państwowych do 72. Mówca proponuje, ażeby ogólna ilość mandatów wynosiła 480, z czego 408 w okręgach, a 72 z list

państwowych. Ewentualnie proponuje mówca dodać po jednym mandacie dla czterech najbardziej pokrzywdzonych okręgów: Zagłębia Dąbrowskiego, Krakowa i pow., Lwowa i Wilna. Pozatem Lwów miałby otrzymać jeden mandat senatorski. Mówca jest przeciwny postanowieniu komisji konstytucyjnej, ażeby każdy członek komisji wyborczej musiał umieć czytać i pisać po polsku. Jest to niewykonalne ze względu na to, że na kresach ludność języka polskiego nie zna i trzeba dopiero dać jej czas na nauczenie się go. Szkodliwa jest również poprawka ks. Lutosławskiego, że każdy, kto chce być kandydatem na posła, musi złożyć oświadczenie, że się uważa za obywatela polskiego. Jest to zbytecznem, gdyż odpowiednie przepisy ustawy wyborczej już to przewidują. Mówca zwraca jeszcze uwagę na stosowanie przez komisję innej miary do centralnych obszarów Rzplitej, a innej do powiatów wschodnich. Poprawki klubu mówcy sprowadzają się do następujących zasad: 1) obliczenie list państwowych ma się dokonywać przez wyzyskanie głosów w istocie oddanych na stronnictwo, 2) ogólna ilość posłów musi być tak podniesioną, żeby okręgi przemysłowe miały odpowiednią reprezentację, 3) wszelkie ustawy wyjątkowo przeciwko mniejszościom narodowym muszą być z ordynacji wykreślone. Mówca kończy apelem, zwróconym do prawdziwej demokracji, ażeby traktowała podstawy demokratyczne ordynacji wyborczej.

Pos. Bagiński (Wyzwolenie) podtrzymuje poprawki swego klubu i oświadcza, że przyznanie ingerencji władzom administracyjnym wypaczyłoby wybory. Instytucję 64 komisarzy wyborczych mówca uważa za zbędny wydatek. Co do sprawy przydziału mandatów, wniosek kompromisowy mówcy zdąża do tego, ażeby 105 mandatów, przyznanych kresom, powiększyć o 12, z czego Galicji Wschodniej przypadałoby 5, dla Polesia i Wołynia oraz dla okręgu nowogródzkiego razem 6 i dla święciańskiego okręgu 1. Zdaniem mówcy to, co uchwaliła większość komisji w sprawie list państwowych, jest przekreśleniem listy państwowej, która obecnie ma tylko dawać gratyfikacje pewnym stronnictwom. W końcu mówca podkreśla ważność uchwał komisji w sprawie zarządzenia wyborów na dzień 20 października.

Pos. Tomaszak oświadcza, że pomimo podnoszonych haseł szlachetnych na terenie sejmu, widać ciągłą grę, zdążającą do wykorzystania jaknajlepszych warunków dla wielkich stronnictw przy krzywdzie stronnictw małych. N. P. R. uważa, że należy przyjąć wniosek P. P. S., ażeby przy obliczaniu głosów był zastosowany system de Hondta. Obliczenie mandatów z listy państwowej na podstawie mandatów, uzyskanych w okręgach, przechodzi jaskrawością s w o j ą wszystko, co było dotychczas. Przez to zatraciłoby się tylko bezpośredniość wyborów. W końcu mówca zaznacza, że należałoby przydzielić jeszcze po jednym mandacie okręgom: Będzinowi, Tczewowi, Nowemu Sączowi i Wilnu.

Pos. Suligowski dowodzi, że ordynacja niedostatecznie uwzględnia prawa ludności miejskiej. Mówca stawia poprawkę, ażeby dodać kilka mandatów miastom. Ks. Maciejewicz upomina się o krzywdę wyrządzoną ziemi wileńskiej. Według pierwotnego projektu Wilnu i powiatowi przysługiwało 8 mandatów, z których obecnie dwa odjęto. Według obliczeń mówcy ziemi wileńskiej należałoby się 16 a 20 mandatów.

Pos. Grunbaum jest zdania, że celem większości komisji jest upośledzenie mniejszości narodowej we wszystkich okręgach b. Kongresówki, z wyjątkiem miast, żydzi nie mają widoku powodzenia w wyborach. W imieniu wszystkich mniejszości narodowych. (Wrzawa na prawicy). Panowie się wkrótce przekonacie, że mam prawo mówić w ich imieniu. Stwierdzam więc niezmierną krzywdę, jaką robicie mniejszościom tą ordynacją.

Pos: Waszkiewicz w imieniu N. P. R., Z. N. L., P. P. S., N. Ch. K. R., N. Ch. S. L. i klubu mieszczańskiego wnosi poprawkę do art. 10, ażeby zamiast 4 uchwalonych przez komisję konstytucyjną mandatów do sejmu: Złoczów, Przemyśl, Stryj, Nowy Sącz, dodać po jednym następującym 8 okręgom: Wilno, Będzin, Tczew, Nowy Sącz, Lwów miasto, Kraków miasto, Poznań miasto, Kraków powiat. Zgodnie z tą zmianą dodać jeden mandat dla senatu i przydzielić do Wilna.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowano naprzód nad poprawką do art. 10 i przyjęto wyżej wymienioną kompromisową poprawkę pos. Waszkiewicza, w której na wniosek P. S. L. Kraków pow. zmieniono na Tarnów. Następnie uchwalono art. 9 w następującem brzmieniu: Wyborcy obszaru Rzplitej wybierają 144 posłów, z tego 372 wypada z list wystawionych w okręgach, a 72 z list państwowych.

Na wniosek pos. Niedziałkowskiego dalszy ciąg głosowania odłożono do jutra.

Przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o kredycie skarbu państwa w P. K. K. P. i dalszej emisji biletów P. K. K. P.

Pos. Miedziński oświadczył, że kredyty te podpisane są przez dr. Michalskiego, a podtrzymywane przez rząd p. Śliwińskiego, znajdującego się w stanie dymisji. Mówca wnosi o przejście wobec tego nad przedłożeniem rządowem do porządku dziennego.

W głosowaniu przez drzwi wniosek posła Miedzińskiego o przejście do porządku nad przedłożeniem rządowem odrzucono 207 głosami przeciwko 108.

Poczem oba rpojekty automatycznie przesłane zostały do komisji skarbowo-budżetowej.

Następnie marszałek sejmu odczytał wnioski nagłe, zaznaczając, że jest jeszcze jeden wniosek nagły, który jutro będzie na porządku dziennym. (Wrzawa na lewicy).

Głos: Jaki wniosek?

Marszałek: Wniosek Z. N. L. N. CH. K. R. i N. CH. S. L. w sprawie votum nieufności dla Naczelnika państwa (Wielka wrzawa na lewicy).

Poseł Reger: Jak pan marszałek usprawiedliwi to, że nie chciał z początku odczytać tego wniosku?

Marszałek: Nie chciałem dwa razy czytać, a wymieniam przy ustanowieniu porządku dziennego:

Poseł Diamand: Wstydził się!

Następne posiedzenie jutro we środę o godz. 4 po południu.

Na porządku dziennym między in. dalsze głosowanie nad ordynacją i wniosek o votum nieufności dla Naczelnika państwa. (Podajemy go w dosłownem brzmieniu na innem miejscu.)

Charakterystyczny szczegół.

Głosowanie nad koniecznościami skarbowemi wykazało niejednolitość skulszczyków. — Wyjaśnienia leadera N. Z. L.

(Telefonem).

Jak wynika z powyżej podanego sprawozdania z przebiegu posiedzenia, sejm większością 207 głosów przeciwko 168 odrzucił wniosek endecji o odrzuceniu a limine (bez rozpatrywania) wniosków rządu o powiększeniu kredytów w P. K. K. P. i emisji banknotów.

Otóż przeciwko wnioskowi endecji głosowała część narodowego zjednoczenia ludowego. Z tego powodu p. Skulski udzielił prasie następujących wyjaśnień: „Klub N. Z. L. był zaskoczony wnioskiem o przejściu do porządku dziennego nad wnioskiem rządowem o emisji banknotów.

Wniosek nie wymagał merytorycznego rozpatrzenia, a tylko odesłania do komisji.

Wobec tego nawet stronnictwa, które odmówiły zaufania gabinetowi p. Śliwińskiego mogły głosować za odesłaniem wniosku rządowego do komisji, wobec tego, że była to kwestja konieczności państwowych." Głosowanie to w każdym razie zapowiada niejednolitość przy głosowaniu N. Z. L. na dzisiejszem posiedzeniu.

Obrady komisji konstytucyjnej.

Wybory do sejmu mają być wyznaczone na dzień 29-go października. — Wniosek lewidy o wzięciu pod obrady sprawy „reasumpcji" uchwał z 16 i 17 czerwca uzyskał większość.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej zakończono obrady nad projektem ordynacji wyborczej do sejmu i senatu.

Wszystkie wnioski podkomisji przyjęto. Ponadto jednomyślnie przyjęto wniosek posła ks. Lutosławskiego, aby wybory do sejmu odbyły się dnia 29-go października r. b., a do senatu dnia 5-go listopada.

Sprawa regulaminu zgromadzenia narodowego będzie załatwiona na jutrzejszem posiedzeniu komisji.

Prócz tego, 15-tu głosami przeciw 14-tu, uchwalono wziąć pod obrady jutrzejszego posiedzenia komisji wniosek socjalistyczny o „reasumpcję" uchwał sejmu z dn. 16 i 17 czerwca r. b. Przeciw tej uchwale komisji poseł ks. Lutosławski założył protest.

Kronika polityki polskiej.

— Papież przyjął na posłuchaniu posła Rzeczypospolitej polskiej Skrzyńskiego.

—W dn. 15 sierpnia przybędzie do Warszawy delegacja jugosłowiańska składająca się z trzech osób, celem rozpoczęcia rokowań z delegacją polską o zawarcie umowy handlowej polsko-jugosłowiańskiej. Ze strony polskiej wezmą m. in. udział pp. Tenenbaum, dyrektor departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i handlu, Węcławowicz, naczelnik wydziału handlu zagranicznego ministerjum przemysłu i handlu, dr. Muenich referent tegoż ministerjum i inni. W związku z mającemi rozpocząć się rokowaniami bawi w Warszawie p. Zdzisław Okęcki, poseł polski w Belgradzie.

Połączenie kolejowe z Ukrainą.

LWÓW, 25 lipca (Pat). „Gazeta Poranna" donosi z Podwołoczysk: władze na Ukrainie sowieckiej uruchomiły pociąg do stacji Wołoczyska pod granicą Polski. Dotychczas pociągi sowieckie przyjeżdżały tylko do Żmerynki i Płoskirowa. W ten sposób Wschodnia Małopolska otrzymała bezpośrednie połączenie kolejowe z Ukrainą polską. Równocześnie władze sowieckie wprowadziły wysyłanie przesyłek za pomocą t. zw. listów przewozowych, oraz wprowadziły listy expresowe, za które opłata wynosi od listu miljon rubli.

Konfiskata towarów importowanych na Ukrainę.

LWÓW, 25 lipca (Pat). Jak donosi „Gazeta Poranna", władze Ukrainy sow. przystąpiły do masowej konfiskaty wszelkiego rodzaju towarów, sprowadzanych z Polski pod pretekstem, że znalazły się one na terenie Ukrainy drogą nielegalną. Jak wiadomo handel między Ukrainą sowiecką a Wschodnią Małopolską odbywać się ma jedynie za pośrednictwem t. zw. „Wniesztorgu", który jednakże obecnie nie funkcjonuje.

Wycieczka studentów czeskich w Polsce.

POZNAŃ, 25 lipca (A. W.) — Dnia 25 b. m. o godzinie 2 minut 40 po południu wyjechała z Poznania do Wrocławia wycieczka studentów czeskich. — Młodzież czeska bawiła w Poznaniu dwa dni i zwiedzała miasto bardzo szczegółowo.

Konflikt między Bawarją a Rzeszą.

NORYMBERGJA, 25 lipca (Pat) Radjo. Przedstawiciele 21 miast bawarskich wystosowali do prezydenta sejmu telegram, ażeby nie dopuścił do jakichkolwiek prób oderwania Bawarji od Rzeszy.

MONACHIUM, 25 lipca (AW) Stosunki między Bawarją a Rzeszą niemiecką zaostrzyły się wskutek konfliktu, spowodowanego ustawą o ochronie republiki. Demokracja wystąpiła z bawarskiej koalicji rządowej, a w dniach najbliższych rozstrzygnie się kwestja rozwiązania sejmu bawarskiego.

Rada gminy norymberskiej wysłała do bawarskiego prezydenta ministrów i przewodniczącego sejmu telegram, w którym zaznacza, że rada gminna wiernie jest przywiązana do Rzeszy i ostrzega z naciskiem przed zerwaniem jedności niemieckiej, któraby zniszczyła Bawarję i sprowadziła straszne nieszczęścia na państwo niemieckie.

Wedle „Vossische Zeitung" rozwija się w Bawarji agitacja monarchistów, którzy dążą do połączenia Salzburga, Tyrolu, Wirtembergji, prowincji Heskiej i obszaru reńskiego z Bawarją dla utworzenia monarchji pod panowaniem dynastji Wittelsbachów.

MONACHJUM, 25 lipca. (Pat.) Ogłoszono komentarz do rozporządzenia rządu bawarskiego, w którym powiedziano, że dalsze prowadzenie dochodzenia w sprawie morderstwa popełnionego na osobie Rathenaua oraz w sprawie organizacji „Consuir" nie napotyka na trudności z powodu rozporządzenia rządu bawarskiego. Komentarz zapewnia, że rząd bawarski będzie stał niezachwianie przy Rzeszy.

BERLIN, 25 lipca. (Pat.) „Vorwärst" donosi z Monachjum:

W wyniku konferencji partji socjalno-demokratycznej sejmu bawarskiego z zarządem krajowym partji socjal-demokratycznej, wydano odezwę, stwierdzającą, że każda próba unicestwienia ustawy o ochronie republiki na terytorjum bawarskiem oznaczałaby złamanie konstytucji i dowód zamachu na integralność Rzeszy niemieckiej. Konferencja uważa za obowiązek poprzeć stanowisko rządu Rzeszy i odeprzeć grożące Bawarji niebezpieczeństwo.

BERLIN, 25 lipca (A. W.) — Na posiedzeniu gabinetu Rzeszy w dniu 25 b. m. omawiano w dalszym ciągu sprawę bawarską. Chodzi o uniemożliwienie rozporządzeń, wydanych przez rząd bawarski, uchylających ważność ustawy o ochronie republiki uchwałą przeciw parlamentowi Rzeszy. Do wydawania tego rodzaju rozporządzeń, jakie w powyższej sprawie wydał rząd bawarski, uprawniony jest jedynie prezydent Rzeszy i parlament. Wystąpienie rządu bawarskiego uważa się za sabotowanie konstytucji. Definitywna decyzja ma zapaść jutro.

BORDEAUX, 25-go lipca (Pat.). Pol. Radjo. Z Berlina donoszą, że gabinet zbierze się dziś na obrady. Tematem obrad będzie sytuacja wytworzona przez stanowisko rządu bawarskiego w sprawie ustawy o ochronie republiki. W związku z tem „Vosissche Zeitung" wyraża przypuszczenie, iż z powodu wyjątkowo poważnej sytuacji politycznej parlament przerwie wakacje. Prasa wyraża naogół opinję, że rozporządzenie rządu bawarskiego stanowi pogwałcenie konstytucji. „Deutsche Allgemeine Zeitung" wyraża zdanie, iż rząd bawarski kroczy drogą nadal niebezpieczną, prowadzącą do rozpadnięcia się Rzeszy i do wywołania wojny domowej.

WIEDEN, 25 lipca (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Monachjum, że przedstawiciel rządu bawarskiego podczas swej wizyty u kanclerza Rzeszy zapewnił go imieniem rządu bawarskiego, że rząd ten jest zdecydowany stać przy Rzeszy.

WIEDEŃ, 24 lipca (Pat). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Berlina, że w razie gdyby nie doszło do załagodzenia konfliktu z Bawarją, prezydent Rzeszy na mocy przewidzianych w konstytucji praw unieważni rozporządzenie rządu bawarskiego i zamianuje komisarza rządowego dla Bawarji, celem przeprowadzenia ustawy, uchwalonej przez parlament Rzeszy.

Ruch pocztowy z Niemcami przez Śląsk.

KATOWICE, 25 lipca (Pat). — Inspektorat poczt i telegrafów na G. Śląsku komunikuje: Począwszy od 25/7 podejmuje się ruch pocztowy w obrocie między Polską a niemiecką częścią G. Śląska oraz Niemcami.

Wydawanie broni na Śląsku.

KATOWICE, 25 lipca (AW) — W niemieckiej części Górnego Śląska przypomina policja konieczność wydania broni najpóźniej do dnia 14 sierpnia, przyczem zaznacza, że kto odda broń oraz conajmniej 100 naboi, otrzyma odszkodowanie za wydaną broń, oraz za plon i t. p.

Jak wiadomo, województwo na polskim Górnym Śląsku wydało rozporządzenie, aby broń została złożona przed ostatecznym terminem 25 b. m., czyli na 3 tygodnie przed terminem niemieckim.

Strejk w portach niemieckich.

BERLIN, 25-go lipca (A. W.)— Strejk personelu technicznego w portach niemieckich trwa w dalszym ciągu. Ponieważ dotychczasowe pertraktacje pozostały bez skutku, związek robotników transportowych zagroził przyłączeniem się do strejku, jeżeli do 26 b. m. nie dojdzie do porozumienia.

Żądania górników w Niemczech.

KATOWICE, 25 lipca (A. W.) — „Volkswille" donosi z Berlina, że przedstawiciele związków górników zażądają podwyżek w wysokości 60 do 80 marek na szychcie. Podwyżki te zostaną zaproponowane ogólnemu związkowi robotników nad Ruhrą. Jeżeli zostana one przyznane, to cena węgla będzie podniesiona conajmniej o 300 do 350 marek na tonie.

„Volkswille" dodaje, że na G. Śląsku związki zawodowe zażądają nowych podwyżek, co będzie zależne od wyniku rokowań w tej sprawie w Berlinie.

Z rady ligi narodów.

BERLIN, 25-go lipca (A. W.)— Rada ligi narodów w Londynie ukończyła swe prace. Na posiedzeniu dnia 25 b. m. prezydent Viviani zakomunikował, że warunki mandatów syryjskiego i palestyńskiego zostały zaaprobowane i w najbliższym czasie wejdą w życie. Sprawę miejsc świętych powierzono osobnej komisji, której skład i kompetencje ma ustalić liga narodów.

O udział Belgji i Włoch w naradach londyńskich.

PARYŻ, 25 lipca (A. W.) — Francuskie koła rządowe oświadczają się za udziałem Belgji i Włoch w konferencji, która odbędzie się w Londynie 1 sierpnia, podczas pobytu Poincarego.

O przedłużenie pracy w kopalniach karwińskich.

PRAGA, 25 lipca (Pat.). „Prawo Lidu" donosi, że w rewirze ostrawsko-karwińskim właściciele kopalń wystosowali do robotników ultimatum z żądaniem przedłużenia czasu pracy w soboty z 6 na 8 godzin. W razie odmowy właściciele kopalń grożą zerwaniem umowy zbiorowej.

Reszta depesz na str. 5-ej.

O ratyfikację zawartych umów.

Jeszcze jeden dowód opieszałości sejmu.

List premjera Sliwińskiego do marszałka.

WARSZAWA, 25 lipca. (Pat). Na ręce pana marszałka sejmu nadszedł list pana prezydenta ministr. Sliwińskiego, datowany 22 lipca b. r. List ten brzmi:

„Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

Zgodnie z uchwałą rady ministrów z d. 21 b. m. mam zaszczyt prosić pana marszałka o wniesienie na plenum sejmu ustawodawczego wniosku w sprawie upoważnienia ministra skarbu do zaciągnięcia dalszej pożyczki w PKKP do wysokości 270 miljardów mk. polskich, dalszej emisji biletów z kasy PKKP do wysokości 240 miljardów, prócz biletów emisowanych na zasadzie art. 2 ustawy z d. 26 marca 20 r. Wniosek ten uchwalony został przez rząd poprzedni w 24-6 b. r. i przesłany do sejmu, lecz dotychczas nie został rozpatrzony. Wobec przedłużającego się przesilenia rządowego, zniewolony jestem prosić o jaknajszybsze spowodowanie uchwały sejmu w tej sprawie, gdyż inaczej będę zmuszony bądź do dalszego zadłużenia w PKKP i powiększenia emisji biletów bez sankcji władzy ustawodawczej, bądź też nie załatwiać najnaglejszych konieczności państwowych.

Jednocześnie upraszam Pana Marszałka o wniesienie również na plenum sejmu o jaknajrychlejsze zatwierdzenie następujących umów międzynarodowych:

1) Umowy granicznej polsko-niemieckiej z d. 29-4 b. r. Wniosek w tej sprawie został przesłany do sejmu w dniu 10-6 b. m. Prowizorjum dotychczasowe zawarte 27-7 1920 r. upłynęło z dniem 30-8 b. r. i powinno było być zastąpione przez umowę d. 29-4 b. r.

2) Układu amnestyjnego górnośląskiego, zawartego 28 b. r. pomiędzy Polską a Niemcami. Wniosek w tej sprawie został przesłany do sejmu 21-7 b. r. Umowa ta, dotycząca zwolnień od więzienia, stałaby się przedmiotową, o ileby nie weszła szybko w życie.

3) Układu polsko-niemieckiego, dotyczącego kopalń górnośląskich, a zawartego 22-6 b. r. Wniosek w tej sprawie został przesłany do sejmu w 21-7 b. r.

Układ ten rozstrzyga kwestje, których niezwłoczne uregulowanie wobec podziału terytorjum Górnego Śląska jest niezbędne. 4) Układu polsko-niemieckiego o państwowej własności górniczej i hutniczej w polskiej części G. Śląska, zawartego w dn. 15 czerwca b. r. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 21.7 b. r. W przepisach końcowych tego układu zastrzeżono ratyfikację w 6 tygodni od daty podpisania.

Pozatem przed ferjami sejmu konieczne są do załatwienia następujące sprawy:

1) Konwencja handlowa polsko-rumuńska, podpisana 1.7 21 r. Wniosek w tej sprawie został przesłany do sejmu 17.12 1921 roku. Od daty podpisania upłynął rok czasu. Rząd rumuński, który konwencję tę już ratyfikował, pragnie możliwie jaknajszybszej ratyfikacji ze strony polskiej.

2) Konwencja handlowa włosko-polska z dn. 22.5 b. r. Wniosek w tej sprawie został przesłany do sejmu w dniu 17.7 b. r. Ze względów politycznych i ekonomicznych, załatwienie tej sprawy jest pilne.

3) Konwencja handlowa polsko-szwajcarska, zawarta 26.6 b. r. Załatwienie tej sprawy jest pilne ze względów politycznych i ekonomicznych oraz ze względu na okoliczność, że Szwajcarja ratyfikowała konwencję w ciągu kilku dni po podpisaniu.

4) Konwencja sanitarna międzynarodowa, złożona w sejmie w czerwcu b. r.

Powyżej przytoczone niezałatwione sprawy mogą służyć za dowód, jakie trudności ma rząd do pokonania, ażeby nie dopuścić do zupełnego zatamowania biegu spraw państwowych. W poczuciu wielkiej odpowiedzialności wobec państwa, załatwiając codziennie powstające i niedające się odsunąć sprawy państwowe, rząd musi apelować do pana marszałka, ażeby wpłynął na sejm, aby jaknajkonieczniejsze sprawy zechciał rozpatrzeć i zadecydować.

(—) Prezydent min. Sliwiński.

Jakie koncesje zaproponowali bolszewicy w Hadze.

Podajemy tu w skróceniu listę koncesji, zaproponowanych w Hadze przez delegację bolszewicką kapitalistom cudzoziemskim; przytoczona niżej lista obejmuje tylko przemysł górniczy.

Ruda żelazna. 1) Kierdż i Korsak-Mogiła wraz z zakładami grupy Azowskie („Providence Rosyjska“) mogą być połączone z kopalniami węgla w Tkwarczelsku. 2) Kopalnie w Lipecku (Tambowskiej gub.) w połączeniu z fabryką „Sokół“ pod Lipeckiem i innemi zakładami. 3) Kopalnie Okskie i zakłady w tymże okręgu. 4) Północne kopalnie w gub. Wiackiej i sąsiednie zakłady. 5) Kopalnie Bogosłowskie i zakłady tejże nazwy. 6) Góra Wysokaja i zakłady środkowo-uralskie. 7) Góra Magnitnaja i zakłady Biełoredzkie. 8) Zakłady Ałapiejewskie. 9) Zakłady Komarowskie. 10) Południowe zakłady metalurgiczne, fabryka Sulijska i Drużkowska.

Kopalnie miedzi. 1) Aławerdy i zakłady tejże nazwy w gub. Tyfliskiej. 2) Kiedabek w gub. Elizawetpolskiej. 3) Kopalnie Zangiezur wraz z odlewnią. 4) Pyszmińsko-Kluczewska kopalnia na Uralu wraz z zakładami „Kelatino“. 5) Południowy Ural — kopalnie Tanałyk, odlewnia i dwie kopalnie złota. 6) Kopalnia Degtiarka na Uralu i kopalnie koło zakładów Siserskiego i Rewdinskiego. 7) Na Uralu — kopalnie Nowo-Lewińska i Kompaniejska. 8) Kopalnie San-Donato na Uralu. 9) Zakłady i kopalnie Kysztymskie na Uralu. 10) Spaskoje, okręgu Akmolińskiego, kopalnie miedzi w Uspienskoje, kopalnie węgla Karaczandin i odlewnia w Spaskoje. 11) Tabazar, okręgu Akmolińskiego. Kopalnie miedzi w Pokrowskoje, Krestowozdwiżeńskoje i Anninskoje, kopalnia węgla w Bojnokurskoje, odlewnia w Karskmajskoje.

Inne metale. W gubernji Ałtajskiej kopalnie ołowiu i cynku w Ridorskoje, kopalnia węgla Ekibastus. 2) Ałtar okręgu Terskiego; kopalnie ołowiu i cynku, Zadonskaja i Wasiljewskaja. 3) Pokłady Sboruskie w okręgu Kubańskim.

Węgiel kamienny. Pokłady Kwarczelskie gub. Kutaiskiej powiatu Suchumskiego. Przestrzeń równa się 44 wiorstom kw. 17 i pół miljonów pud. węgla kamiennego.

Złoto i platyna. Kopalnie złota na Lenie, północnym Ehisieju, Olchowskaja i Berezowskaja. Kopalnie platyny na Uralu w okręgach: Isowskim, Kytłym-Noswinkim i Dolny Tagił.

Nowy typ samolotu.

Umożliwiona jest jazda w dwuch kierunkach.

LONDYN, 25 lipca, (telegram własny „Kurjera Wieczornego“). Pewien inżynier angielskiej floty powietrznej skonstruował nowy samolot, który posiada dwa ogony i pozwala na zmianę kierunku lotu bez wykręcania. Jest to jednopłatowiec. Start może być dokonany w dowolnym kierunku. Aparat wymaga bardzo niewielkiej powierzchni do wzniesienia się i jest pod tym względem podobny do śrubowców. Pilot siedzi na ruchomem siedzeniu, i tylko się wykręca, gdy kierunek jazdy ma być zmieniony.

CHAOS CHIŃSKI.

Przypuszczenie, że zwycięstwo Wu-pei-fu nad Czang-tso-linem zakończy walkę o władzę w Chinach południowych i będzie początkiem trwałego porządku państwowego na jednolitej podstawie, okazało się błędne. Czang-tso-lin zreorganizował swoją armję zapomocą młodych oficerów, wykształconych w Japonji, żąda obecnie dla siebie całego terenu na północ od wielkiego muru i grozi nowym pochodem na Pekin. Wu-pei-fu cofnął się do Lo-yang, swej siedziby z czasów gubernatorstwa, oświadczając, że nie będzie się już więcej zajmował polityką, ale żąda pieniędzy dla opłacania żołdu swym wojskom. Ten sam punkt widzenia zajmuje Tsa-o-kum, gubernator (tu-szun) prowincji Tszi-li. Tymczasem kasy państwowe są doszczętnie wyczerpane. Chwilowy prezydent Li-Juan-Hung wysłał do gubernatorów i generałgubernatorów prowincji okólnik, w którym uskarża się, że namiestnicy nie stosują się do jego wezwania, aby zdemobilizowali zbyteczne wojska. Natomiast wciąż dalej podpalają swe kraje, zwalczają się nawzajem i prowadzą państwo do coraz większego chaosu.

Ci gubernatorowie nie są znowu takimi strasznymi łotrami, jak ich malują korespondenci pism europejskich. Gdyby byli oni tylko rozbójnikami, to chińskie życie gospodarcze nie mogłoby tak dobrze funkcjonować, jak to ma miejsce pomimo wszystkich awantur i tarć politycznych. Najwidoczniej ci tu-szunowie są przedstawicielami wzmożonego ruchu niepodległościowego wśród narodu chińskiego. Naród ten uważa każdy rząd pekiński za swego rodzaju zarząd na służbie obcych mocarstw, które nie mogą się odzwyczaić od czynienia Republiki Środka odpowiedzialną za wszystkie zobowiązania i przyrzeczenia, które dynastja mandżurska w swej słabości pozwoliła na sobie wymusić. Historja stosunku Chin do obcych mocarstw jest nieprzerwanym łańcuchem rozczarowań, szczególnie w oczach postępowych warstw narodu. Powstanie Tai-pinga, które przez dziesiątki lat pustoszyło Chiny, było jedynie skutkiem propagandy misjonarzy chrześcijańskich. Dwukrotnie narzucała Anglja Chinom wojnę, aby je zmusić do tolerowania wwozu opjum z Indji, który wyczerpywał finansową siłę Chin przez stały odpływ olbrzymich sum w gotówce. Dzisiaj chyba już żaden europejczyk nie może bez wstydu myśleć o powstaniu bokserów, zapomocą którego narody europejskie broniły swych „świętych dóbr i praw“. Coprawda Ameryka tylko na początku i tylko pozornie brała udział w tym skandalu; dość wcześnie wycofała się ona z afery i zrezygnowała wspaniałomyślnie ze swego udziału w „odszkodowaniach bokserskich“.

Od tej chwili amerykanie cieszą się wielkim szacunkiem u wszystkich postępowych chińczyków. Gdy rewolucja w 1911 roku zmiotła dynastję mandżurską, Stany Zjednoczone były dla młodych Chin promiennym przykładem, jak mają ukształtować swoją republikę. Ale łatwiej obalić stare państwo, niż nowe na jego gruzach zbudować. Francja była po wielkiej rewolucji niemal przez całe stulecie wstrząsana rewoltami i politycznymi niepokojami. W północno-amerykańskiej Unji przeszły lata po wojnach niepodległościowych, zanim udało się ustanowić rząd związkowy, i dopiero po kilkudziesięcioletnich gwałtownych wysiłkach można było jedność Unji uważać za zapewnioną. Jeśli porównać obecne stosunki w Chinach z sytuacją w Rosji, to trzeba wprost podziwiać, w jak nieznacznym stopniu wytrącają chińczyków przewroty polityczne z gospodarczej równowagi. Ale jeśli postępowcy chińscy liczyli na zdecydowane poparcie ze strony amerykan, to bardzo się przeliczyli. Przebieg konferencji waszyngtońskiej ostatecznie rozwiał ich złudne nadzieje. Okazało się, że nawet Ameryka nie potrafi się zdobyć na serdeczny wysiłek, aby uwolnić republikę chińską z kleszczy europejsko-amerykańsko-japońskiego imperjalizmu. Dopóki rządowi chińskiemu nie wolno pobierać ceł, przekraczających według jakiejkolwiekbądź taryfy stawkę 5. procentową, dopóki niemal wszystkie koleje chińskie znajdują się w posiadaniu obcych przedsiębiorców i dopóki „władcy“ pekińscy marnują swe siły w beznadziejnej walce popieranym politycznymi środkami planom eksploatacji, kocesji, „sfer wpływów“ i t.d., dopóty Republiki środka nie może się rozwinąć zdolny do życia twór i nie można się dziwić, że ludność w poszczególnych prowincjach popiera takich gubernatorów, którzy cywilnym namiestnikom utrudniają i uniemożliwiają wysyłanie do Pekinu zbieranych podatków.

Chaos w Chinach trwać będzie tak długo, dopóki cały amerykańsko-europejski świat kulturalny nie przejmie się następującą zasadą: Przekreślenie przeszłości, otwarta droga dla przyszłości!

O. Corbach.

Telegramy krajowe.

(Doniesienia ag. P. A. T., A. W., A. P. oraz własnych korespondentów).

Przestępczość w Polsce.

WARSZAWA, 25-go lipca (Telegram własny „Głosu Polskiego“).

Ogłoszono następujące dane o przestępczości w Rzeczypospolitej Polskiej w kwietniu r. b. (pierwsze liczby przestępstwa zameldowane, drugie — wykryte:

Zdrada główna — 10, inne przestępstwa polityczne — 194; bunt i opór władzy — 191, inne przestępstwa przeciw władzy — 1470; przestępstwa urzędowe — 125; szpiegostwo — 49; dezercja — 926; inne przestępstwa przeciw sile wojskowej i państwa — 76; zakłócenie spokoju publicznego — 2332; ukrywanie przestępców — 79; przemytnictwo — 325; włóczęgostwo i żebranina — 1020; spekulacja walutą — 69; fałszerstwa: pieniędzy i papierów wartościowych 20 11, dokumentów, dowodów 86, 85, pieczęci 6 7, artykułow spożywczych 55 58, innego rodzaju 72 78; bandytyzm 128 55; rabunek, rozbój 225 129; morderstwo, zabójstwo, rozbójnictwo 32 18; morderstwo, zabójstwo 98 77; dzieciobójstwo 106 77; innego rodzaju pozbawienie życia 84 80; podpalenie zbrodnicze 106 57; pożary przypadkowe 474; stręczenie do nierządu 25 27; przestępstwa na tle seksualnem 42 42; inne przestępstwa przeciw moralności 222 240; uszkodzenie cielesne 1183 1197; spędzenie płodu 69 59; podrzucenie, podrzucenie dziecka 130 34; handel żywym towarem — 1; świętokradztwo 35 19; kradzież kasowa z włamaniem 25 17, kolejowa z włamaniem 363 72, kolejowa bez włamania 3299 1841; kradzież kieszonkowa 883 437, z pola i lasu — 2223, przewodów telegraficznych i telefonicznych 78 52; innego rodzaju kradzieże bez włamania 7810 5773; kradzież koni: zameld. 607, sztuk 696, wykr. 225, bydła 206 106; oszustwo 676 628; wymuszenie 63 60; sprzeniewierzenie 265 237; paserstwo — 270; lichwa, paskarstwo — 2030; hazard karciany — 84; potajemne gorzelnictwo — 260; kłusownictwo — 164; przekroczenie przepisów sanitarno-administacyjnych — 11804, handlowo-administracyjnych — 10454; sasamobójstwo stwierdz. tożsam. 205, niestw. 41; nieszczęśliwe wypadki ogółem 538, w tem wypadków śmierci 261; zaginięcia osób — 94; przekroczenia meldunkowe — 1824; opilstwo — 983; bigamja — 4; zbiegostwo aresztant. — 11; przywłaszczenie — 136; nielegalne przekroczenie granicy — 132; przekupstwo — 3; różne — 2471.

Ogółem zameldowano przestępstw 57,557, wykryto 52,212.

Smierć Henryka Weyssenhoffa.

WARSZAWA, 25 lipca (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Dn. 23 b. m. w Warszawie zmarł znany artysta-malarz, Henryk Weyssenhoff.

Urodzony w roku 1859 na Litwie, jako kilkoletni chłopczyk towarzyszył rodzicom swym na wygnanie do Kungaru, gdzie też rozbudziły się pierwsze iskry zamiłowania i talentu w przyszłym plastyku.

Po powrocie z wygnania, szesnastoletni Henryk Weyssenhoff wstąpił początkowo do szkoły rysunkowej Gersona w Warszawie, poźniej zaś za namową Lucjana Kraszewskiego, do Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu. Ukończywszy studja akademickie, początkowo pod kierunkiem Klodta, następnie Willewalda, Weyssenhoff wyjeżdza do Monachjum i Paryża. Od roku 1905 przeważnie przebywa w kraju.

Zapowiedź strejku bankowców.

LWOW, 25 lipca (tel. wł. „Gł. Polsk.“) — Dzienniki zamieszczają komunikat polskiego związku urzędników instytucji finansowych, który oświadcza, że urzędnicy banku we Lwowie, Krakowie i na prowincji zapowiadają strejk, jeżeli w krótkim czasie nie otrzymują odpowiedzi na żądania podwyżek. Pracownicy innych instytucji i ubezpieczeniowych dla solidarności mają przyłączyć się do strejku przez wstrzymanie się od pracy na dwie godziny.

Ujęcie bandytów samochodowych.

WARSZAWA, 25 lipca (Tel. wł. „Gł. Pol.“) — Po zastrzeleniu herszta bandy napadającej na dwory — w Sinołęce na dr. Władysława Filewicza i w Starej Wsi — na Maurycego hr. Zamoyskiego, urząd śledczy, prowadził dalsze dochodzenie, celem ujęcia pozostałych uczestników bandy samochodowej.

Wywiady i obserwacje wskazywały, że część bandytów przebywa w okolicach Powiśla i że w godzinach popołudniowych szajka znajdować się będzie między starą łaźnią a ulicą Karową. Wobec takich informacji, wczoraj około g. 4 po poł. urząd śledczy urządził zasadzkę. Wszystkie wyloty ulic prowadzące z Powiśla pod górę zostały obstawione przez wywiadowców, zaś bulwarem Wisły od mostu Kierbedzia w kierunku ul. Marjensztadt puszczono kordon agentów, aby udaremnić ewentualną ucieczkę przez Wisłę.

Około godz. 5 po poł. wywiadowcy idący Wybrzeżem Kościuszkowskiem w okolicy pierwszego skweru (wprost ul. Marjenstadt) zauważyli dwuch poszukiwanych bandytów, idących w towarzystwie jakiejś kobiety. Jeden z bandytów zatrzymał się i poddał natychmiast, drugi zaś oraz kobieta; rzucili się do ucieczki ul. Marjenstadt w górę, zresztą bez powodzenia: ujętych z taką zręcznością i bez przelewu krwi opryszków w kajdanach i pod silną eskortą odprowadzono do urzędu śledczego, gdzie rozbójnicy podali swoje nazwiska. Są to: Wiktor Jarczyński, pseudonim „Miotła“, Jan Łuko vel Kalinowski pseudonim „Warjat“ wreszcie Marja Wyganowska pseudonim „Melina“, kochanka Kalinowskiego. Wszyscy, nie wyłączając Wyganowskiej, przyznali się do brania udziału w napadach rabunkowych na dwory w Sinołęce i Starej Wsi. Nadto Wyganowska oskarżona jest o dokonanie morderstwa rabunkowego w r.b. na prostytutce Klimczakównej w domu nr. 14 przy ul. Emilji Plater, w Warszawie.

Stwierdzono, że Kalinowski jest tym, który w dniu 13 b. m. podczas strzelaniny na przystani statków w Płocku i zastrzelenia przywódców bandy samochodowej, Władysława Kłaka, b. komendanta posterunku żandarmerji na dworcu głównym w Warszawie, zdołał wówczas umknąć.

Łódź.

Podniesienie cen wytycznych.

Posiedzenie komisji do badania cen i zysków.

Odbyło się w okr. urzędzie walki z lichwą nadzwyczajne posiedzenie komisji do badania cen i zysków. Z nadesłanych raportów, wywiadów i obserwacji, oraz na mocy opinji rzeczoznawców okazało się, że przeważna część artykułów żywnościowych na wsi znacznie podrożała w ciągu bieżącego miesiąca, co z konieczności musiało sprowadzić i podniesienie cen wytycznych na niektóre artykuły w mieście.

Okazało się między innemi, że niemożliwe jest utrzymanie dotychczasowej ceny na mleko; podniesiono ją przeto do **140 marek za litr mleka pełnego**, niezbieranego, do 160 marek za litr mleka pasteryzowanego, a do **210 mk. za litr mleka prosto od krowy**, hodowanej w mieście, a dojonej w obecności konsumenta.

Podniesiono również ceny wytyczne na masło, a mianowicie: za **masło śmietankowe i deserowe do 1200, osełkowe (nie solone) 1,100**, a kuchenne (solone) do 800 mk. funt.

Ponieważ cena nierogacizny żywej wzrosła również znacznie od dnia 3 lipca (giełda poznańska notuje wzrost pierwszego gatunku ze 75 na 84.000 mk. za 100 kilo) **podniesiono cennik wieprzowiny i wyrobów masarskich o mniej więcej 10 proc.**, tak że wieprzowina i boczek będą kosztować 420 mk. (dotychczas 380 m.) schab i baleron — 460 mk. (420), słonina i sadło 600 (560) i t. d.

Pozatem postanowiła komisja zwrócić się do urzędu walki z lichwą, by tenże zakazał przechowywanie mięsa w soli, gdyż to usuwa z obiegu znaczne ilości mięsa i przysparza znaczne zyski rzeźnikom, którzy mięso kupują po tańszej cenie, solą je, a następnie sprzedają drogo po podniesieniu cen wytycznych.

Skonstatowano również wzrost cen węgla w kopalniach, zarówno krajowych jak i górnośląskich na podstawie notowań giełdowych oraz listów dyrekcji kopalń. W rezultacie **podniesiono ceny wytyczne na węgiel w hurcie o 100 mk. na 100 kl., w detalu zaś o 25 marek na ćwiartce**, cenę węgla górnośląskiego o 200 mk. na 100 kl. Zaniechano wytyczenia cen na węgiel górnośląski w detalu, gdyż węgiel ten sprowadzany jest obecnie jedynie w hurcie dla fabryk i t. p.

Ponieważ okazało się, że obecnie żadna cukiernia w mieście nie posiada świadectwa przemysłowego I-ej kategorji, oraz uwzględniając, że ostatnie ceny wytyczne dla cukierni były ustalone z początkiem kwietnia, **przeniesiono wszystkie cukiernie do kategorji I-ej**, zaś cukiernie opłacające świadectwo przemysłowe III.ej kategorji — do II-ej. W skład komisji wchodzili po jednym reprezentancie wielkiego przemysłu, wielkiego handlu i drobnego przemysłu, oraz 3 robotników.

Właściciele hotelów Grand, Savoy i Victorja zwrócili się do komisji badania cen z prośbą o podwyższenie dotychczasowych cen za pokoje o 100 proc.(!) Komisja zważywszy, iż od 3 b. m. płace służby i pracowników hotelowych podniosły się o 20 proc. a nadto podrożała manufaktura i bielizna, przyznała wspomnianym **hotelom prawo pobierania cen za pokoje o 20 proc. wyższych** ponad ceny, wytoczone ostatnio w dniu 23 maja (bip.)

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Pogoda zmienna, przejściowe opady, wiatry z północo-zachodu.

Rozległy niż nad Europą wschodnią i północną niekorzystnie wpływał na stan pogody w Polsce. Dość duże opady notowano w Warszawie 9 mm., w Łodzi 18 mm., w Lublinie 20 mm., w Krakowie 10 mm. Temperatura w porównaniu z dniem onegdajszym obniżyła się rano o 2—3 stopni, a popołudniu była przecietnie 4—7 niższą, aniżeli onegdaj. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 21.4, najniższa 16.2.

Podwyżka w przemyśle pończoszniczym.

Pod przewodnictwem inspektora pracy p. Wojtkiewicza odbyła się konferencja między przedstawicielami związku właścicieli fabryk pończoszniczych, a delegatami związków zawodowych polskiego i żydowskiego. Rozpatrywano sprawę żądań wystawionych przez robotników.

Po dłuższej dyskusji doszło do porozumienia, w myśl którego robotnicy otrzymają 10 proc. podwyżki, licząc od dnia 17 bm. (bip)

Eksport mleka na Górny Śląsk.

W ciągu dyskusji na onegdajszem posiedzeniu komisji do badania cen i zysków, wyszły na jaw bardzo ciekawe szczegóły, dotyczące eksportu mleka z byłej Kongresówki do polskiej części Górnego Śląska. Jeden z rzeczoznawców, tłomacząc przyczyny podrożenia mleka na wsi, podał, że Górny Śląsk konsumuje olbrzymie ilości mleka. Mleko to jest płatne nawozami sztucznymi po takich cenach, że podczas gdy za 100 kl. saletry ziemianie płacą 200 kl. żyta, to po cenach górnośląskich otrzymują oni tę ilość za 80 klg. Piotrkowski powiatowy związek stowarzyszeń spożywczych, zorganizował dostawę mleka do różnych miejscowości Górnego Śląska, dostarczając 9000 litrów mleka dziennie po cenie 9 marek niemieckich za litr loco stacja załadowania, z tem, że należność jest płacona w nawozach sztucznych i węglu górnośląskim po cenach ściśle fabrycznych. Spółka mleczarska w Katowicach, która otrzymała subwencję rządową w wysokości 50 miljonów marek na zakup konwi i maszyn, daje producentom tejszym chłodnie na wypłatę i swoje konwie i sprowadza dziennie 22 tysiące litrów mleka z Wielkopolski, z Kutna i okolic 6000 litrów, oraz z kontygentu 15.000 litrów dziennie z niemieckich części G. Śląska, gwarantowanego do 1 października r. b.

Miasto Łódź konsumuje dziennie około 22 tysięcy litrów mleka. (bip)

Zjazd delegatów młodzieży.

W dniu 21 b. m. ukończył w Warszawie czterodniowe obrady II zjazd walny delegatów związku samopomocy szkół średnich młodzieży polskiej (dawniej „Samopomoc" zw. polsk. kół mł. szk.). Jak przewidywano, zjazd, mimo usilnych starań ze strony większości, nie doprowadził do ujednostajnienia stanowiska wszystkich delegatów, na skutek czego część ich zdecydowała się na wystąpienie ze związku. Do secesji, dokonanej przez delegatów kieleckich, przyłączyła się część członków ustępującego zarządu głównego, sprzeniewierzając się dotychczasowym zasadom związku.

Pomimo gwałtownych ataków ze strony przedstawicieli mniejszości, zjazd, stojąc zdecydowanie na gruncie apolityczności, utrzymał dotychczasowe brzmienie odpowiedniego paragrafu ustawy, gwarantującego należenie do związku każdemu polakowi, bez różnicy wyznania i pochodzenia.

Zjazd, mimo trudnych warunków, w jakich się odbywał, przyczynił się do ostatecznego skonsolidowania związku, oraz do znacznego pogłębienia podstaw zarówno pracy samowychowawczej i samokształceniowej, jaki w dziedzinie pomocy materjalnej.

Zjazd przyjął z małemi zmianami rezolucje i wnioski przedstawione przez komisję: ideowo-organizacyjną, pracy wewnętrznej, prasową, handlową i finansowo-budżetową.

W skład rady naczelnej weszli pp.: M. Wągrowski, jako prezes związku, Zakowski (Będzin), Wajzner, Wochno (Częstochowa), Kutnarowski, Lewandowski, Linke, Mert (Łódź), Zytko (Miechów), Boniecki, Łoś, Twarowski (Warszawa), i Felczyński (Włocławek).

Działalność wydziału budowlanego.

Wykończenie gmachu szkoły przy ulicy Zagajnikowej. Budowa sześciu nowych gmachów szkolnych i łaźni miejskiej. Sprawa kanalizacji.

W dniu 24 b. m. odbyła się w magistracie specjalna narada prezydenta miasta z kierownictwem wydziału budowlanego w sprawie realizacji zamierzeń magistratu w dziedzinie budownictwa. Przedmiotem narady były następujące sprawy: ukończenie budowy gmachu szkolnego przy ulicy Zagajnikowej, budowa łaźni miejskiej, budowa dalszych gmachów szkolnych i przyśpieszenie wykonania planów regulacji miasta.

Ustalono, że gmach szkolny przy ul. Zagajnikowej będzie wykończy i oddany do użytku w dn. 1 września. W obecnej chwili praca wre nad urządzeniem wewnętrznem szkoły i budową dołów biologicznych. Gmach przedstawia się imponująco i całkowicie odpowiada nowoczesnym wymaganiom. Zewnętrzne i wewnętrzne urządzenie przypomina wzory szkół norweskich.

Postanowiono **przystąpić jeszcze w roku bieżącym do budowy sześciu nowych gmachów szkolnych**, w których mieścić się będzie 11 szkół powszechnych.

Plany, sporządzone przez kierownika wydziału budowlanego, inż. architekta Lisowskiego, uzyskały zatwierdzenie min. robót publicznych oraz min W. P. i O. P. Nadmienić należy, że wydział budowlany posiada już całkowity zapas cegły na budowę szkół powszechnych.

Cegła wyprodukowana została w cegielniach miejskich.

Nowe gmachy szkolne wzniesione będą na placach miejskich przeważnie północnych dzielnicach miasta, które posiadają największą ilość dzieci w wieku szkolnym, a mianowicie: przy ul. Drewnowskiej za szpitalem poznańskich, przy ul. Konstantynowskiej 27, przy ul. Marysińskiej, przy ulicy Cegielnianej 58, przy ul. Nowo-Targowej (róg Południowej) oraz przy ul. Projektowanej.

Zgodnie z ustawą sejmową, na zasadzie której samorządy otrzymują od rządu połowę sum wydatkowanych na budowę szkół, miasto otrzymało obecnie, na skutek interwencji przedstawicieli magistratu, 50 miljonów marek z ogólnej sumy 200 miljonów, przyznanych miastu przez rząd na budowę szkół. Niezależnie od tego, miasto otrzyma, tytułem zwrotu połowy wydatków na budowę szkoły przy ul. Zagajnikowej, 50 miljonów mk., która to kwota będzie zużytkowana na budowę szkoły przy ul. Drewnowskiej.

Pozatem wydział budowlany, korzystając z wakacji, przeprowadza remont wszystkich szkół powszechnych.

W dalszym ciągu na naradzie postanowiono przystąpić z końcem b. miesiąca do budowy wielkiej łaźni miejskiej przy zbiegu ul. Nawrot i Wodnej według planów, sporządzonych przez inż. arch. Lisowskiego. Na terenie projektowanej łaźni ukończono już budowę studni artezyjskiej.

Na pokrycie kosztów budowy łaźni, miasto uzyskało od banku komunalnego pożyczkę w wysokości 80 milj. mk. Nadto nadzwyczajny komisarjat do walki z epidemjami wyasygnował 5 milj. mk. tytułem zaliczki na pokrycie połowy kosztów budowy łaźni. Nadmienić należy, że komisarjat nadzwyczajny zobowiązał się pokryć koszta całkowitego wewnętrznego urządzenia łaźni.

W związku z planem kanalizacji miasta, wydział budowlany przystąpił do budowy mostu murowanego na rzeczce Jasieni przy ul. Wólczańskiej.

Wreszcie na naradzie rozpatrywano sprawę budowy wodociągów. Celem zainteresowania kapitału zagranicznego sprawą budowy, magistrat zwrócił się do konsulatów państw zagranicznych w Warszawie z prośbą o poinformowanie o niej zainteresowanych instytucji. W związku z tym, firma paryska, powszechnie znana z budowy wież, kanału Sueskiego, wyraziła życzenie sfinansowania robót, prosząc o skonkretyzowanie warunków, któreby umożliwiły realizację tego olbrzymiego dzieła. W konkluzji postanowiono zwołać w najbliższym czasie komisję radziecką do spraw kanalizacji, celem rozpatrzenia wniosków magistratu w tej sprawie.

Łódzcy rabusie na występach w Berlinie.

Swego czasu w Berlinie do mieszkania rabina dr. Hipszera zam. na Strasburger-str. 55, dostali się złodzieje, którzy po rozbiciu szuflady w biurku skradli 75 tys. mk. niem. i zbiegli.

Zawiadomiona o powyższem policja niemiecka rozpoczęła energiczne śledztwo, celem wykrycia sprawców. Wszczęwszy poszukiwania w okolicy „Aleksander Platz" w miejscu schadzek ciemnych indywiduów, udało się policji zaaresztować dwuch sprawców kradzieży, Moszkowicza i Federmana, mieszkańców Łodzi. Dalsze dochodzenie wykazało, iż są to zawodowi włamywacze, którzy należą do zorganizowanej bandy, operującej w Niemczech i poszukiwanej przez policję za szereg kradzieży z włamaniem.

Podczas badania, zarówno Federman, jak i Moszkowicz, przyznali się do kradzieży, dokonanej u dr. Hipszera i oświadczyli, iż organizatorem wyprawy był niejaki Abram Kon, również łodzianin, zam. przy ul. Lutomierskiej 36. Po dokonaniu kradzieży Kon wyjechał do Łodzi.

Na zasadzie tego dr. Hipszer za pośrednictwem urzędu śledczego w Berlinie zwrócił się do konsulatu polskiego w Berlinie, prosząc o wszczęcie poszukiwań za złoczyńcą w Łodzi. Konsul polski natychmiast wysłał do Łodzi listy gończe wraz z fotografją Kona, znalezioną podczas rewizji w mieszkaniu jednego ze schwytanych rabusiów. Tutejszy urząd śledczy wszczął natychmiast poszukiwania.

I oto onegdaj funkcjonarjusz urzędu śledczego, który otrzymał w swoim czasie polecenie schwytania ukrywającego się Kona, poznał na ulicy poszukiwanego złoczyńcę, spacerującego w towarzystwie kobiety. Kon został natychmiast zaaresztowany i odprowadzony do urzędu śledczego, gdzie przyznał się do popełnionych kradzieży. Okazało się, iż był on hersztem dobrze zorganizowanej bandy rzezimieszków, która wyjeżdżała na gościnne występy do większych miast Europy. O aresztowaniu Kona niezwłocznie zawiadomiono konsula polskiego w Berlinie.

Kryminalistyka.

Kain i Abel. W mieszkaniu Marji Piweckiej zam. przy ul. Bazarnej 10, wynikła kłótnia, a następnie bójka między braćmi Władysławem i Franciszkiem Siemińskimi. W trakcie bójki Franciszek S. został ugodzony przez brata nożem w piersi. O powyższem spisano protokół policyjny. (bip)

Kradzieże na dworcach. Przy wsiadaniu do pociągu na stacji Łódź-Kaliska w ciągu jednego dnia zostali okradzeni następujący pasażerowie: Józef Warecki (portfel i 16.000 mk.), Majer Tauber (portfel, 30.000 mk. niem. i 15 tys. polskich), Sender Bloch (portfel i 48.000 mk.), Henryk Stefan (55.000 marek) (bip)

Z sądów.

O spodnie do ślubu.

Niejaki A. Mantaj zamówił u krawca Bodena frak z kamizelką i spodniami, dając materjał i umawiając się o cenę. Frak miał być gotów na dzień, w którym Mantaj miał stanąć do ślubu.

Tymczasem gdy M. zgłosił się w przeddzień ślubu do krawca, ten ostatni wydał mu frak i kamizelkę, spodnie zaś zniknęły. Zrozpaczony Mantaj (bez spodni ślubu wziąć nie mógł) przybył wraz z narzeczoną do krawca i pomimo długich poszukiwań spodni nie znaleziono. Zaczęto poszukiwać sprawcy zniknięcia spodni i krawiec Boden wpadł na pomysł, iż spodnie musiała ukryć teściowa Mantaja, chcąc się swemu przyszłemu zięciowi sprzeciwić. I o to na ławie oskarżonych w sądzie pokoju w Pabjanicach zasiadła 80 letnia Juljanna Czechowa, oskarżona o kradzież spodni swego zięcia. Sąd w Pabjanicach wydał wyrok uniewinniający, z czego niezadowolony Boden wniósł apelację. Juljanna Czechowa znów zasiadła na ławie oskarżonych. Sąd po przesłuchaniu niefortunnego właściciela spodni oraz jego żony wyrok sądu pokoju w Pabjanicach zatwierdził. (b.).

Sposób kamienicznika.

Właściciel domu № 43 przy ul. Konstantynowskiej, Hersz Skosowski, nie pobierał od lokatorów komornego od kilku lat, żądając sum ponad ustawę o ochronie lokatorów. Żyjąc w ciągłej niezgodzie z lokatorami rozgłaszał on fałszywe wieści o córce jednego z lokatorów, za co sędzia pokoju VIII okręgu skazał go na miesiąc więzienia. (bip).

Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi

od dnia 16.VII. do 22.VII. 1922 r.

Rodzaj choroby	chorych	zgonów	W tej liczbie zachorow. męż.	kob.	chrz.	żyd.
Tyfus plamisty	2	—	1	1	—	2
Tyfus brzuszny	16	—	5	11	15	1
Czerwonka	21	14	12	9	15	6
Płonica	4	—	3	1	3	1
Odra	4	—	1	3	4	—
Cholera nostras	1	1	—	1	1	—
Gorączka pologowa	1	1	—	1	1	—
Zap. opon. mózg.	2	2	2	—	2	—
Ospa wietrzna	1	—	1	—	1	—
Jaglica	29	—	2	17	29	—
Gruźlica	—	12	—	—	10	6

PRZEMYSŁ, HANDEL i FINANSE.

Rynek pieniężny.

Giełda warszawska.

Nieco słabiej kształtowały się dewizy na wczorajszem zebraniu giełdowem. Przy niewielkich obrotach kursy powoli się cofały. Marka niemiecka nie dociągnęła do 12, gdy korony austrjackie podniosły się na 20, straciły następnie pół punktu. Wogóle przebieg giełdy dewizowej był bezbarwny.

W zakresie akcji ruch także był niewielki, przy tendencji słabej, Starachowickie cofnęły się w dalszym ciągu, chociaż następnie drobną część straty odzyskały. Cukrowe i węglowe o odcień droższe. — Jabłkowski, Borkowski i Żegluga prawie bez zmiany. Akcje bankowe słabsze.

Z papierów procentowych miljonówka podniosła się na 1600. Za Listy Ziemskie zapłacono trochę drożej. Stare listy wciąż poszukiwane.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 5860, 5870 — 5850.

Marki niem. 11.95.

Czeki i wpłaty.

Berlin 11.90—11.92.
Londyn 26300.—26.250
Nowy Jork 5925—5922,50
Paryż 502 i pół—496
Szwajcarja 1100.
Wiedeń 18,25—18,50.

Listy zastawne.

Miljonówka 1600.

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 222—220.

6 procen. obl. m. Warszawy 226.—220.

Akcje.

Bank dla handlu i przem. 5400.
Bank Kred. Warsz. 3500—3600
Bank Zachodni 2775.
Cukier 49500.—49400.
Węgiel 7650.
Modrzejewski 4675.
Ostrowiec 8000—8100.
Lilpop 4850—4750.
Rudzki 2750—2775.
Starachowice 6400—6425.
Żyrardów 79000.
Borkowski 1400.
Bracia Jabłkowscy 2050—2075.
Żegluga 1750.

Ceduła giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 25 lipca.

Dolary St. Zjednoczonych (got.) — w płaceniu 5850, w żądaniu 5870.

Dolary St. Zjedn. (czeki) w płaceniu 5920, w żądaniu 5940.

Franki franc. (czeki) — w płac. 502. w żądaniu 498.

Funty angielskie (czeki) — w płac. 26250, w żądaniu 26350.

Kor. austr. (czeki) — w płac. 18.50, w żądaniu 19.

Korony czeskie (czeki) — w płaceniu 128, w żądaniu 129.

Marki niemieckie (got.) — w płaceniu 11.90, w żądaniu 12.

Marki niemieckie (czeki) — w płaceniu 11.90, w żądaniu 12.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — w płac. —, w żąd. 195.

4 i pół proc. listy zast. m. Łodzi — w płac. —, w żądaniu 185.

6 proc. obligacje m. Łodzi — w płaceniu 85, w żądaniu 85.

Miljonówka w płac. 1600, w żądaniu 1650.

Czarna giełda w Łodzi.

Wczoraj, z powodu całodziennej strasznej ulewy, giełda czarna w m. Łodzi była b. mało czynną. Tendencja słaba.

Kursy kształtowały się następująco:

Dolary 5850—5850.
Funty 26.200—26150.
Franki fr. 495.
Franki belg. 465.
Franki szwajc. 11.25—11.00—10.95.
Marki 12.10.—11.95.—11.72.
Kor. austr. 0.24—0.20.
Kor. czesk. 130—128.50.
Liry 265—260.
Leje 29—27.
Miljonówki 1.600.
Wiedeń czeki 0.19.50—0.19—0.18.
Berlin czeki 11.90—11.70.

Zamknięcie giełdy gdańskiej.

Gdańsk, 25|7. (Tel. wł. „Gł. Pol.")
Marka polska 8.40 (8.42 i pół)
Wypłaty na Warszawę 8.40.
Dolar 496 (498).
Funty 2245 (2255).
Franki francuskie 42.55 (45.75).
Guldeny holenderskie 19575 (19625).

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin, 25|7 (Tel. wł. „Gł. Pol.")
Marka pol. 8.40—8.42 i pół.
Wypłaty na Warszawę 8.50.
Dolary 504—506.
Funty szt. 2245—2255.
Franki fr. 42.55—42.75.
Guldeny holenderskie 19575—19625.

Giełda w Zurychu.

ZURYCH, 25 lipca (Pat) Warszawa 0.08, Berlin 105, Holandja 204 i trzy czwarte, Nowy Jork 525 i trzy czwarte, Londyn 25.45, Paryż 44.40, Medjolan 24.45, Praga 11.70. Budapeszt 0.42. Zagrzeb 162, Sofja.

Papiery rosyjskie.

PARYŻ, 24 lipca. Baku 1980, Lianosoff 27000, Malcef 25000, nafta 229.

LONDYN, 24 lipca. 5 proc. rosyjskie papiery 10 i jedna czwarta, 4 i pół proc. rosyjskie papiery 9.

Bawełna.

BREMA, 24 lipca. Bawełna 274—272.90.

NOWY JORK, 24 lipca. Bawełna loco 21.45, lipiec 21.17, sierpień 21.17, wrzesień 21.55, październik 21.56, listopad 21.54, dowóz bawełny 7000.

LONDYN, 24 lipca. Bawełna egipska 18.05, trzy miesiące 18.15.

Kronika ekonomiczna.

—

* **Dodatkowy budżet łotewski.** Ogłoszono dane, przedstawione przez rząd łotewski budżetowej komisji sejmu w kwestji kredytów, zażądanych na pokrycie wydatków dodatkowego budżetu tegorocznego. Dodatkowy budżet składa się z 8 oddzielnych budżetów ministerjalnych i łącznie przewiduje dochody w sumie 373,346,000 rb. i

wydatki w sumie 1,515,075,463 rb. to jest wytwarza deficyt wielkości 1,140,729,463 rb., który częściowo będzie pokryty nadwyżką zasadniczego budżetu w sumie 624,081,515 rb., pozostałe 516,647,948 rb. mają być osiągnięte zapomocą operacji kredytowych.

* **Moneta metalowa w Rumunji.** Rumuński bank narodowy złożył w ministerstwie skarbu projekt wybicia w mennicy państwowej monety metalowej na sumę 500 miljonów lej w sztukach wartości 1. 2 i 5 lej. Projekt ten jest obecnie rozpatrywany.

* **Wkłady łotewskie w bankach rosyjskich.** W Rydze rozpoczęła swe prace mieszana komisja sowiecko-łotewska, w celu rozpatrzenia pretensji obywateli łotewskich, posiadających wkłady w bankach rosyjskich. Ze strony Łotwy zgłoszono dotąd przeszło 70 tys. pretensji na sumę do 70 miljonów rb. według kursu z dnia 3 września 1917 roku, zgodnie z warunkami pokoju łotewsko-sowieckiego. Stanowi dziś sumę około 70 miljonów franków w złocie.

* **Obrót pieniężny w Jugosławji.** Jak komunikują z Belgradu, ilość pieniędzy papierowych, znajdujących się w obiegu w Jugosławji, wzrosła ostatnio o 60 miljonów denarów i dnia 1-go lipca wynosiła 4.800.860.000 denar.

Życie gospodarcze Austrji.

—o—

Drożyzna.

Drożyzna w Austrji wciąż wzrasta. Ostatnio kilogram chleba kosztował 2,170 k., mała bułeczka—140 k., a z początkiem bież. tygodnia—200 k. Bilet tramwajowy kosztuje 260 k. Pensje pracowników państwowych doszły do fantastycznych cyfr, w rzeczywistości jednak realna ich wartość ulega stałemu obniżaniu. Szerokie masy ludności zmuszone są coraz bardziej ograniczać swoje potrzeby i odmawiać sobie wielu rzeczy, uważanych dotąd za niezbędne. Ten ostatni objaw, jak się zdaje, odpowiada planom rządu i stojącym za nim partjom, których program finansowy zasadza się na zmniejszeniu zapotrzebowania i zwiększeniu wydajności pracy, przy jednoczesnem zmniejszeniu wydatków.

Nowe pieniądze.

W Austrji zjawiły się w obiegu nowe banknoty stukoronowe, różniące się od poprzednich zmniejszonym formatem i znacznie gorszym papierem i drukiem. Przypominają one bardzo tak zwane kerenki rosyjskie. Ludność dotąd nie czyni żadnej różnicy między staremi i nowemi banknotami. W najbliższym czasie mają się pojawić i banknoty tysiąckoronowe tego samego uproszczonego typu.

Podniesienie taryfy.

Od pierwszego sierpnia taryfa pocztowo-telegraficzna będzie podniesiona o 300—350 proc., a kolejowa — o 200 procent.

Zmniejszenie się bezrobocia.

Liczba bezrobotnych zmniejsza się. W maju liczba bezrobotnych wynosiła 38.568 osób, w czerwcu—35,771 osób, 70 proc. bezrobotnych przypada na miasto Wiedeń.

Cena korony srebrnej.

W ostatnich dniach cena srebrnej korony doszła w Wiedniu do 2.000 k. papierowych.

Perspektywy przemysłu.

Przemysł górniczy Austrji ma bardzo dobre perspektywy. Fabryki metalowe otrzymały mnóstwo zamówień. Nadzwyczaj intensywnie pracują fabryki i zakłady wyrobu maszyn.

Co się dzieje w państwie sowietów

Przeciwko skazaniu eserów.

EILWESE, 25 lipca (Pat) — Ze Sztokholmu donoszą, że Branting wystosował imieniem szwedzkiej partji socjalistycznej telegram do Moskwy, w którym przyłącza się do protestu przeciwko ewentualnej karze śmierci na eserów.

BORDEAUX, 25 lipca (Pat) — Radjo. — Na zebraniu Libknecht i Rosenfeld złożyli sprawozdanie ze swojej działalności, jako obrońcy eserów w Moskwie.

Obrona okazała się niemożliwą ze względu na nieustanne szykany ze strony władz sowieckich. — Obrońców ulokowano na wsi pod Moskwą, broniąc im wstępu do niektórych domów. Obrońcy powzięli jednomyślną uchwałą zaprotestować przeciwko ewentualnemu wyrokowi śmierci, który prawdopodobnie będzie skutkiem parodji sprawiedliwości.

Pomoc papieża dla głodnych.

RZYM, 25 lipca (A. W.) — Dnia 26 b. m. wyjeżdża z Bari misja watykańska niesienia pomocy głodnym w Rosji. Papież asygnował na ten cel 2 miljony lirów.

Poczytalność ludożerców.

MOSKWA, 25 lipca (A. W.) — „Izwiestja" donoszą o ustanowieniu specjalnej komisji dla badania ludożerców pod względem ich poczytalności. Ciekawe rezultaty podaje dr. Rosenkranc, który twierdzi, że ludożerstwo pojawia się zwłaszcza u osób stojących bardzo nisko kulturalnie. Osoby te należy uważać za niezupełnie odpowiedzialne pod względem psychicznym. Wobec tego wstrzymano dalsze ściganie ludożerców za pośrednictwem sądów i postanowiono poddawać ich badaniu lekarskiemu.

Krwawy trybunał.

WARSZAWA, 25 lipca (A. W.) Moskiewski trybunał rewolucyjny wydał w ostatnich dniach szereg wyroków śmierci, m. in. na przywódców powstania donieckiego, Abramowa i Uwarowa. Również Reczyński, który był członkiem antysowieckiej organizacji Sawinkowa, został skazany na śmerć. Prócz tego skazano na śmierć arcybiskupa Anatola za propagandę antisowiecką.

Brak gotówki w Moskwie.

REWEL, 25 lipca. (Pat.) — Robotnicy fabryk moskiewskich ogłosili powszechny jednodniowy strejk, żądając wypłaty zaległego wynagrodzenia.

Organizacja czerwonej armji.

RYGA. 25 lipca. (Pat.) — Do tutejszych pism donoszą z Petersburga, że grupa oficerów sowieckich udała się do Niemiec, celem zaznajomienia się z techniką stosowania gazów trujących. Z zagranicy nadeszły już do Rosji znaczne ilości aparatów i masek gazowych.

Podróż dyplomatów sowieckich.

BERLIN, 25 lipca (A. W.) — Dnia 24 b. m. przybył z Hagi do Berlina Litwinow wraz z całym technicznym personelem delegacji sowieckiej, Krassin zaś udał się do Londynu. Litwinow udaje się w najbliższych dniach w dalszą podróż z Berlina do Moskwy. Ajencje niemieckie utrzymują, że jeszcze podczas konferencji haskiej przedstawiciele sowietów nawiązali osobne rokowania z szeregiem państw.

Bułgarja musi niezwłocznie wpłacić.

SOFJA, 25 lipca (Pat.). Rząd bułgarski otrzymał notę komisji międzysojuszniczej z zawiadomieniem, że ze względu na nieuchwalenie przez izbę konwencji, żądanej przez komisję międzysojuszniczą, oraz wobec odrzucenia projektu tejże konwencji przez rząd, który nie sformułował kontropozycji, automatycznie wchodzi w życie traktat w Nouillu. W związku z tem wymagalna jest niezwłocznie do wypłaty kwota 112 i pół miljona franków w złocie. Nota powyższa wywarła nader przygnębiające wrażenie.

Wojna domowa w Irlandji.

LONDYN, 25 lipca. (Pat.) — „Westminster Gezette" donosi z Dublina, że nieregularne wojska, opuściły swoje pozycje pod Corkiem, cofając się w kierunku Malborga.

DUBLIN, 25 lipca (AW) — Po ucieczce powstańców irlandzkich z miejscowości Waterford i Limeric ludność wygłodzona zaczęła plądrować te miasta. Do Waterfordu musiały wkroczyć wojska regularne i zrobić użytek z broni palnej dla rozproszenia tłumu. Komendanci zapowiadają we wydanej przez siebie odezwie, że każdy w którego posiadaniu znajdą się rzeczy kradzione, zostanie rozstrzelany.

Porażka prawicy we Włoszech?

RZYM, 25 lipca. (Pat.) Dzienniki donoszą, że popolarzy i reformiści nie zgodzili się na dopuszczenie prawicy do tworzenia gabinetu.

RZYM, 25 lipca. (Pat.) W niedzielę doszło w Magento do walki między socjalistami a faszystami.

Walka z komunizmem w Czechach.

PRAGA, 25 lipca (Pat.) W.B.K. „28 Rijen" donosi, że rozważany jest plan rozwiązania partji komunistycznej i uznania jej za partję nielegalną.

Karjera Enwer-Paszy.

EILWESE, 25 lipca (Pat.). Radjo. Z Konstantynopola donoszą, że Enwer-Pasza obwołany został emirem Turkiestanu.

Amerykanie w puszczy białowieskiej.

W sobotę, dnia 22 lipca b. r. udała się do puszczy białowieskiej grupa amerykan, składająca się z pp. H. B. Smitha, radcy handlowego przy poselstwie amerykańskiem w Warszawie, St. Phalla, wiceprezesa „Balwin Locomotive Works" w New Jorku, jednego z najżarliwszych obrońców sprawy naszej w St. Zjednoczonych, Morse'a, przedstawiciela wspomnianego towarzystwa w Warszawie, Samburn'a, reprezentanta amerykańskich kół finansowych. Panom tym towarzyszyli pp. Leon Pączeski, referent wydziału ekonomicznego ministerjum spraw zagranicznych oraz porucznik Drwal.

Goście amerykańscy zwiedzili dość znaczną połać puszczy białowieskiej, a między innemi założony niedawno rezerwat leśny, obejmujący 1,500 ha., większe tartaki, były zamek carski itp. Wycieczka była dla amerykan niezmiernie pouczająca, gdyż dała im możność na podstawie bezpośrednich wrażeń ocenić bogactwa leśne Polski. Należy zaznaczyć, iż w sprawie wydzierżawienia puszczy białowieskiej toczą się obecnie rokowania z przedstawicielem angielskiej firmy „Caulder" w Londynie, p. M. Dugenem, których rezultat będzie wiadomy w najbliższych dniach.



Wielka Księga Przemysłowo-Handlowa

jest już w druku i wyjdzie
w czasie najbliższym.

TERMIN PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ W ŁODZI UPŁYWA W DNIU 1 SIERPNIA.

P. T. Firmy, które podpisały już deklaracje, wzgl. nie zdążyły podać jeszcze ogłoszeń, proszone są o zgłaszanie tekstów nie później, niż do 1 sierpnia rb.

Adresy administr.: Piotrkowska 106 i Piotrkowska 50.
Telefony: 199 i 799. :: :: Telefony: 199 i 799.

WROCŁAW
Jarmark Jesienny





3 — 6 Wrzesień 1922

wszelkie informacje w kwestji paszportu, wjazdu zamieszkania etc. przez — —

986—4 BRESLAUER - MESSE - AMT



PALMA—KAUCZUK (Sp. z ogr. odp.)

SKŁADY FABRYZNE:

Dla Galicji Zachodniej KRAKÓW—LIBROWCZYZNA 8. ‖ Dla Galicji Wschodniej LWÓW—ŻÓŁKIEWSKA 37.

Dla Poznańskiego i Pomorza
POZNAŃ, KANAŁOWA 18. TEL. 60-16. 9921—3

Zawiadomienie.

Komisja Likwidacyjna Kasy Chorych przy Polskim Związku Zawodowym Pracowników Elektrotechnicznych podaje do ogólnej wiadomości osób zainteresowanych, iż ostateczny termin wypłaty wszelkich należności ustalony został do dnia 8 sierpnia 1922 r. Po tym terminie, wszelkie pretensje do Kasy chorych uwzględniane nie będą. Zarazem Kom. Likwid. zawiadamia, iż wypłata należności odbywa się codziennie od godz. 6-ej do 8-ej wiecz. w lokalu Polsk. Zw. Zaw. Prac. Elektrot, Piotrkowska № 145

Komisja Likwidacyjna Kasy Chorych
przy Pol. Zw. Zaw. Prac. Elektr. w Łodzi.

Przewodn.: (—) St. Rychter. Sekretarz: wz. (—) K. Polankiewicz 28—1

Dr. Różaner

powrócił. 063-10
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10 r. i od godz. 4 — 8.
Dzielna № 9.

Dr. med.
Braun

Południowa № 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyj. od 10-1 i 5-8. Panie 4-5

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
ecz enie światłem (Lampa kwarcowa.
Przyjmuje od 9—1 i od 4 do 8.
Dla pań od 4—5.
Zawadzka № 1.
756—5

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
Nawrot № 7.
9545—8

Najnowsze modele pasków

paciorkowych, dżetowych i drewnianych oraz **TOREBKI** paciorkowe, tanio do nabycia. Andrzeja 43 m. 13, lewa oficyna.

Ważne dla Pań!

Tania wyprzedaż!!
— Są do nabycia: —
Resztki Etamin, Muślinów, Kretonów, Wełenek, Flaneli, Płótna, Madepolamu i wiele innych bieliźnianych i pościelowych towarów.
M. Bryl, PIOTRKOWSKA w podwórzu **56.**
082—2

HACELE

Pierwszej Polskiej Fabryki HACELI **„PODKOWA"** w Sosnowcu nie ustępują najlepszym zagranicznym.
Ceny konkurencyjne.
Jeneralni reprezentanci na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie: Tow. Techn.-Przem
„TECHNORIENT", Warszawa, Jerozolimska 17.
9403—4

Poważna instytucja bankowa
poszukuje współpracowników

Oferty sub „E. T." przyjmuje biuro ogłosz. „Promień", Piotrkowska 81 191—2

Daję na raty!

wszelką garderobę męską i damską, różne łokciowe towary, bieliznę; przyjmuję też obstalunki
„Oszczędność" Wólczańska 43, I p. front. 444-5

UWAGA!

Wielki wybór OBUWIA

najnowszych fasonów, bronzowego i lakierowanego, męskiego i damskiego. Duży wybór pantofli z najlepszych skór zagranicznych **po cenach znacznie zniżonych poleca**

J. KOWALCZYK, Łódź, Cegielniana № 25.
Obstalunki wykonywam w przeciągu 24 godzin.

Z powodu wyjazdu
zaraz do sprzedania

dom w Łowiczu przy ul. Podrzecznej № 52, w dobrym stanie, z dużym ogrodem i ziemią około 5 mórg. Dom posiada 53 pokoje. Wiadomość u właścicielki Anny Toruńskiej w tymże domu. 076—2

Samochód

ciężarowy „Benz" **2 ton** 36 H. P. w dobrym stanie **do sprzedania.** Kilińskiego № 201. 177—1

Poszukuje się
dyplomowanej dentystki

do gabinetu dentystycznego. Szczegółowe oferty oraz wymagania składać do admin. „Głosu Pol." pod „Dentysta". 10218—2

Ostrzegam przed kupnem protestu

na sumę mk. 75.000, płatny 15.7, wystawca Aleksandrowicz, Zawadzka 23, na zlecenie J. Förstera, żyranci: M. Klüger i J. Herszkopf. Protest takowy unieważniam. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Choroszcz, Piotrkowska 42. 221—3

Przyjmuje się
BAWEŁNIANE TOWARY

— do wykończenia z wysokim połyskiem. —
Podleśna № 14. 135—2

OBIADY

gwarantowanej dobroci, ze świeżych produktów na maśle wydaje na miejscu lub do domów nowootworzona szkoła kucharek przy Stowarzyszeniu sług, ul. Piotrkowska 103, lewa oficyna I piętro, od 1 do 5 po poł., w niedzielę i święta od 1 do 3 po poł. 232—1

---

2 pokoje z kuchnią

umeblowane, światło elektryczne z licznikiem, zlew, przy Nowym Rynku odstąpię. Oferty pod „Z. G-" do Adm. „Głosu Polsk." 281-1

Dr. TAUBER

zgubił dn. 24 lipca na dworcu kaliskim portfel zawierający około 18 000 mk. legitymację urzędniczą, akcję P. Ł. D. C., miljonówkę i różne papiery oraz przełamaną szpilkę z brylancikiem i perłą. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Ch. Warchiwker dla Taubera, Piotrkowska № 59. 234—1

Ogłoszenia drobne:

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 40 mk.)

A.A.A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia; płacę najwyższe ceny. Łaźnik, Benedykta № 28, m. 13 parter. 711—10 k

Do sprzedania dwa łóżka z materacami. Nawrot № 34 II p. wiadomość u stróża od 4-ej do 5-ej. 208—1-k

Do sprzedania jedna morga gruntu poza miastem przy szosie brzezińskiej. Wiadomość: ul. Widok № 7, m. 9.

Sprzedaję 18 warsztatów mechanicznych w ruchu. Ulica Piotrkowska № 167 (stróż wskaże). 10250—3

75.000 nowy męski rower „Brennabor" i nowy damski „Deutschland" Baumgarten Konstantynowska 38 170—2-k

Posady i prace.

Poszukiwane.

(Za wyraz 25 mk.)

Technik dentystyczny—wolny pół dnia. Ofer. do Głosu sub „Technik" 195—2-pp

Zdolna poszukuje pracy u pierwszorzędnej krawcowej, bezpłatnie zgłosić się: Kilińskiego № 83 u Tuszyńskiego. 147—3-pp

Zaofiarowane.

(Za wyraz 35 mk.)

Panna wychowawczyn z dobremi świadectwami poszukiwana do 2-u letniej dziewczynki. Pierwszeństwo mają umiejące szyć na maszynie. Zgłosić się Aleje Kościuszki № 26 m. 13. 163—3-pz

Reprezentacja Towarzystwa Ubezpieczeń poszukuje chłopca na posyłki lat 15 z ładnym charakterem pisma. Oferty do Administracji „Głosu Polskiego" sub. „zdolny 10154" 154—2-pz

Kucharka-gospodyni, do dwojga państwa potrzebna zaraz. Konstantynowska 12 u doktora. 939—3-pz

Lokale i mieszkania.

(Za wyraz 35 mk.)

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju przy rodzinie z oddzielnem wejściem. Cena obojętna. Oferty „ł. K." do „Głosu". 224—3-m

Odnajmę 4 pokoje z kuchnią, ogród owocowo-warzywny w Rokiciu. (bez lokatorów) Oferty „Dogodnie rocznie" do „Głosu". 179—1-m

Powróciłem z wojska, przyjmę robotę u krawca jako podręczny. Zakątna № 35 m. 24. 179—1-m

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 35 mk.)

Przybłąkał się pies, rasy wilczej, do odebrania codz. między 7—8 wieczorem, za zwrotem kosztów utrzmania i ogłoszeń. Cegielniana 84 parter. 149—3-d

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 20 mk.)

Dnia 23 bm. skradziono p. Dessau'owi Markowi portfel, zawierający mk. 10,000, paszport, wydany w Łodzi, metrykę urodzenia, metrykę na imię Hindy Krauz, dokument na prawo jazdy rowerem, oraz kartę powołania. 190—3-z

Distelberger Karol zgubił tym. dowód osobisty wyd. w Łodzi. 158—3-z

Herszkowicz Noe zagubił zaszport niemiec. wyd. w Łodzi. 203—3-z

Kunse Wilhelm Fryderyk zagub. paszport, wyd. w Łodzi. 227—3-z

Lewkowicz Benjamin zgubił kartę powołania 1893 r., wyd. przez PKU. w Łodzi. 222—1-z

Markus Samuel zgubił portfel, zawierający: paszport zagraniczny, wyst. w Łodzi, pieniądze oraz inne papiery. Łaskawy znalazca zechce zatrzymać portfel z pieniędzmi, a zwrócić papiery do p. Nussbauma, ul. Piotrkowska 51. 12—3-z

Mosiek Horowitz zgubił paszport polski wydany w Błaszkach pow. Kaliski oraz metrykę urodzenia. 183—3-z

Olga Emma Schönborn zgubiła paszport okupacyjny wydany w Łodzi. 174—3-z

Rajchbart Abram zagubił dowód osobisty oraz kartę powołania rocz. 1893, wyd. w Łasku. 106—3-z

Rembelińska Ruchla zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 148—3-z

Rajger (przykręcacz) poszukuje pracy na materjały wełniane i bawełniane. Ul. Milsza 60 m. 3. 10229—1

Rogoziński Moszek zgubił dowód osobisty. wyd. w Łodzi. 213—2 z

Stiller Pinkus zgubił kartę powołania i paszport polski. 161—3-z

Szames Glenia zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 053—3 z

Witczak Jakób zgubił dowód osobisty. wyd w Dalkowie. 207—3-z

Winter Marja zgub. paszport okupacyjny, wydany w Łodzi. 115—3-z

Zaginął wyciąg z ksiąg ludności m. Łodzi, na im. Ernestyny, Adama i Mieczysława Brysz. 214—1-z

Do sprzedania

Dwa ręczne kortowe warsztaty. Oglądać można od 4—6 po poł. ul. Konstantynowska № 36, front, m. 6. 97—3

Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę, sprzęty domowe i płacę najwyższe ceny. Wajcman, Dzielna 19. w sklepie. 0088—7

Mieszkanie

4-pokojowe z wszelkiemi wygodami do wynajęcia w śródmieściu. Adresy reflektantów do „Głosu" dla „K. S. 95". 215—1

Pokoju

elegancko umeblowanego w śródmieściu poszukuję od 1-do września. Oferty do Adm. „Głosu" sub. „Warszawianin" 167—3

Dom z tkalnią,

składającą się z 7-miu warsztatów mechanicznych do sprzedania. Wiadomość w firmie „Boston" Piotrkowska № 155. 219—3

Do sprzedania:

Motor elektryczny A. E. G. i P. S., Trajbmaszyna 12 w. na siłę, Trajbmaszyna 6 w. nożną. Kasa ogniotrwała, Duża szafa fabryczna. Stoły i różne inne urządzenia fabryczne. „Boston" Piotrkowska 153. 220—3

Fryzjer Nowacki

Piotrkowska 103
poszukuje zdolne manicurzystki i fryzjerki. 10233—2

Dr. Edmund Ekkert

Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 3—8 wiecz.
Kilińskiego 137 przy ul. Głównej
№316 U.W.Z. dn. 16-VI 1922 r

Dr. MARJA
Józefów-Lewinsonowa

Chor. weneryczne i skórne
(dla kobiet i dzieci)
Godz. przyj. od 5—8 pp.
Cegielniana 6.
WUZ 22/XI-21 9521 6

Dr. Langbard

Zawadzka 10
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8—12 i 5—8
9216—10

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 1.010.—, Kwartalnie Mk. 3.000.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 100.—miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 1.110. Kwartalnie 3.340.— Zagranicą Mk. 1.710.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 75 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 200 mk w tekście 250 mk. po tekście 150 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 125 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po mk. 10,000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termn. drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Sacks